


Anna Śliwińska

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
e-mail: anna.sliwinska@amu.edu.pl
 <https://orcid.org/0000-0002-2309-691X>

***Miss Austen* – okruchy prawdy, fragmenty fikcji**

Abstract

***Miss Austen* – Remains of Truth, Fragments of Fiction**

The article is devoted to the *Miss Austen* series, which introduces trends characteristic of audiovisual images related to creating biographies of famous people. These include narrating from the perspective of someone close to the famous creator and incorporating elements of biography. Furthermore, attention is drawn to the combination of historically confirmed facts with fiction, where the most interesting aspect from audiovisual creators' perspective is the attempt to uncover secrets that remain unsolved to this day.

Key words: biographical series, letters, *Miss Austen*

Słowa kluczowe: serial biograficzny, listy, *Miss Austen*

W półmroku sypialni kobieta czyta *Perswazje* autorstwa Jane Austen. Odrywa wzrok od powieści, delikatnie się uśmiecha. Do jej skromnie urządzonego pokoju wnika snop światła przedzierający się przez rozchylone zasłony – pada na trzymany w dłoniach egzemplarz książki. Przy łóżku stoi zapalona świeca. Czyżby czytała całą noc? Wstaje, wygląda przez okno, upina włosy. Gesty i zachowania kryją w sobie melancholię – wie, że musi wywiązać się z codziennych obowiązków, ale cały czas towarzyszy jej uczucie nostalgii. Ubrana w suknię w morskim kolorze i otulona szalem, chroniącym ją przed chłodem poranka, karmi kozy, do których odzywa się z czułością, żartując, iż jedna z nich (o wdzięcznym imieniu Miss Betty) nie przestrzega zasad dobrego wychowania. Aurę pochmurnego, lekko wietrznego poranka zakłóca list przyniesiony przez służącą. Korespondencja wyjaśnia zagadkę, kim jest, właśnie przez nas poznana, bohaterka serialu *Miss Austen* (2025, reż. Aisling Walsh, scen. Andrea Gibb) – to siostra znanej pisarki, Cassandra.

Akcja książki Gill Hornby, która posłużyła za kanwę serialu, rozgrywa się w 1840 roku, czyli blisko 23 lata po śmierci Jane. W *Miss Austen* czas ten niewątpliwie skrócono, by Cassandrę przedstawić nie jako seniorkę, lecz osobę w pełni sił, nadal chętnie niosącą pomoc potrzebującym wsparcia. W takiej sytuacji jest Isabella Fowle, córka jej przyjaciółki, czuwająca przy śmiertelnie chorym ojcu, który był bratem zmarłego przedwcześnie narzeczonego Cassandry. W momencie śmierci ojca Isabella będzie musiała wyprowadzić się z plebanii, by ustąpić miejsca nowemu pastorowi i jego rodzinie. Cassandra przyjeżdża zatem z zamiarem udzielenia jej pomocy, jednak celem podróży jest też odnalezienie listów Jane¹, przechowywanych w posiadłości Fowle'ów. Korespondencja, co obiecała siostrze, miała bowiem zostać ukryta lub zniszczona.

Wyruszająca z Chawton Cottage (gdzie mieszkała z siostrą w ostatnich latach jej życia) Cassandra wybiera się do Kintbury, rodzinnego miasta Fowle'ów. My zaś już od początkowych, właśnie opisanych ujęć zauważamy, że serial zawiera w sobie tendencje, które dominują w obrazach audiowizualnych (choć mogą dotyczyć one również literatury biograficznej), opowiadających o życiu i twórczości znanych osób. Należą do nich niewątpliwie: prowadzenie narracji z perspektywy kogoś bliskiego sławnemu bohaterowi oraz wykorzystywanie elementów biografizmu.

1 Te, które odnajduje serialowa Cassandra, są w większości kierowane do Elizy Lloyd (później Fowle), matki Isabelli, z którą przyjaźniły się siostry Austen. Autorka powieści *Miss Austen* sama przygotowała ich treść, próbując naśladować styl pisarki, co zostało odnotowane m.in. w jednej z recenzji – *Historical Novel Society: Miss Austen Review*. Nie zachowała się żadna korespondencja z Elizą Lloyd, natomiast Jane wspominała o niej kilkakrotnie, pisząc do Cassandry, np. w liście z 9 stycznia 1796 (Austen 1998: 25). Wielce prawdopodobne, że kobiety korespondowały, ale wiele z listów autorstwa Jane Cassandra faktycznie zniszczyła – może wśród nich (co jest zresztą tematem serialu) znalazły się te kierowane do Elizy.

Ponadto – łączenie potwierdzonych historycznie faktów z fikcją, w ramach której najbardziej atrakcyjna dla twórców obrazów audiowizualnych pozostaje próba odkrycia tajemnic, będących do dziś niewyjaśnionymi, ukrytymi prawdami.

W niniejszym tekście przyjrzymy się, w jaki sposób twórcy *Miss Austen* łączą udokumentowane fakty z fikcją, tworząc opowieść (w wielu zakresach) wierną historycznie i jednocześnie atrakcyjną dla widza. Pomimo licznych opracowań dotyczących biografii audiowizualnych, brakuje badań, które wnikliwie zestawiałyby materiały źródłowe (takie jak publikacje biograficzne czy korespondencja) z konkretnym, analizowanym przykładem, pozwalając dostrzec mechanizmy łączenia „prawdy” i fikcji. W moich rozważaniach skupienie na narracji, elementach biografizmu i wplecionych wątkach fikcyjnych pozwala wyodrębnić zarówno zgodność z historycznymi źródłami, jak i zabiegi twórcze, które nadają serialowi jego unikalny charakter. Dzięki takiemu ujęciu tematu artykuł łączy analizę audiowizualną z podejściem komparatystycznym do badań nad biografiami, zestawiając materiały źródłowe z konstruowanym przez twórców światem Cassandry i jej ukochanej siostry.

Z innej perspektywy

Wspomniane początkowe ujęcia serialu pokazują, że na świat przedstawiony spojrzymy z perspektywy Cassandry. Lisa S. Starks, analizując film poświęcony ostatnim latom życia pisarki (*Jane Austen żałuje* (2008, reż. Jeremy Lovering)), zauważa, że sugeruje się w nim, jakoby siostra była partnerką życiową Jane – jej miłością (Starks 2019: 306). Potwierdza to również często cytowany list, który Cassandra napisała po śmierci siostry: „Straciłam wielki skarb, Siostrę, przyjaciółkę, której nikt nigdy nie dorówna; była słońcem mojego życia, pozłotnikiem każdej radości, osłodą każdego smutku, nie miałam myśli, którą bym przed nią ukryła, i czuję, jakbym utraciła część siebie (niedziela, 1817)” (Austen 1998: 187).

Siostry pozostawały nierozłączne już od najmłodszych lat życia. Cassandra, co wynika z przekazów rodzinnych, była bardzo ładna, a przy tym skłonniejsza do kompromisów niż Jane (Worsley 2019: 112). Możliwe, że o niej myślała pisarka, gdy na kartach *Dumy i uprzedzenia* powoływała do życia siostrę Elizabeth Bennet (Jane). W rodzinie Austenów mówiło się, że dziewczynki stanowiły nierozzerwalny duet. Pastorowa tak komentowała zażyłość córek: „[...] jeśli Cassandra miałaby mieć ściętą głowę, Jane prosiłaby, aby ją spotkało to samo” (Lefroy 2001: 11). Już jako dorosłe kobiety (bez względu na miejsce zamieszkania) nadal dzieliły pokój. Można to tłumaczyć kluczem ekonomicznym (mając na uwadze, że rodzina nigdy nie należała do zamożnych), ale niewątpliwie chodziło też o niezwykłą więź łączącą siostry.

Jasne staje się zatem, że historię, w serialu koprodukowanym przez BBC, opowiedziano z perspektywy Cassandry². Któż znał Jane lepiej? Kto był bliżej jej codziennych wyborów i wątpliwości? Ponadto taka technika opowiadania pozwala rzucić nowe światło na (być może wcześniej) obszernie już zbadany temat. Choć (co warto przy okazji odnotować) dysponujemy bogatym zbiorem literatury biograficznej na temat życia Jane Austen, tylko w dwóch filmach wybrano pisarkę na główną bohaterkę – w *Zakochanej Jane* (2007, reż. Julian Jarrold) i, wspomnianym już, *Jane Austen żałuje*.

Skupiając uwagę na postaci Cassandry, odwołano się do tendencji obecnej w innych obrazach audiowizualnych. Podobnie dzieje się choćby w filmie *The Invisible Woman* (2013, reż. Ralph Fiennes) – w tej opowieści główną postacią nie jest Dickens, lecz kobieta obdarzona przez niego uczuciem. Za inne przykłady mogą też posłużyć filmy *Amadeusz* (1984, reż. Miloš Forman), w którym historię Mozarta poznajemy z pozycji Antonio Salieriego czy *Królowa* (2006, reż. Stephen Frears) prezentująca perspektywę Tony'ego Blaira. To samo dotyczy poczytnej literatury, próbującej mierzyć się ze znanymi faktami widzianymi z odmiennego punktu widzenia, np. w *Paryskiej żonie* Pauli McLain (2011) spojrzano na Hemingwaya przez pryzmat doświadczeń jego pierwszej małżonki – Hadley Richardson czy w *The Other Boleyn Girl* Philippa Gregory (2001), dwukrotnie później adaptowanej (w tym jako *Kochanice króla* (2008, reż. Justin Chadwick) – taki też tytuł otrzymało polskie tłumaczenie książki), w której opowiedziano o Annie Boleyn widzianej oczyma jej siostry Mary.

Wspomniane przykłady nie tylko przywołują odmienną perspektywę, ale także (w niektórych z wcześniej wymienionych) wpisują ją w poetykę *herstories*. Tak przygotowane opowieści biograficzne pokazują, że w cieniu wybitnych artystów stały żony, matki, siostry, kochanki. Oddaje się głos tym, które musiały wcześniej milczeć. W *Miss Austen*, poza opowiedzeniem historii z punktu widzenia kobiety, pojawiają się też motywy pozostające w dialogu z myślą feministyczną. Serialowa Cassandra wierzy – jak się zdaje – w inny bieg rzeczy niż ten, który prezentuje zastana rzeczywistość. Gdy Isabella jest oczarowana powieścią Jane i nie może się doczekać zakończenia wyjaśniającego, czy historia miłosna zostanie zwieńczona ślubem, siostra pisarki odpowiada, że kobiety mogą realizować swoje wizje przyszłości również bez mężów. Cassandra swoim życiem udowodniła, że istnieją inne scenariusze – pozostała przy tym wierną towarzyszką Jane. Samodzielnej egzystencji nie wyobraża sobie natomiast, negująca powyższe słowa, Mary (bratowa sióstr Austen, którą wkrótce poznamy bliżej). Jednak również ona, być może pod wpływem serialowej

2 Sylwia Kołos analizuje kilka przykładów filmowych (np. *Carringtona* (1995, reż. Christopher Hampton)), które nazywa portretami podwójnymi – bazują one na opowiadaniu o niekonwencjonalnych związkach (Kołos 2018: 158). W pewnej mierze serial *Miss Austen* można również odnieść do tej strategii narracyjnej.

Cassandry, zaczyna rozważać los, jaki przypada w udziale otaczającym ją kobietom. W wiodących do serialowego finału ujęciach pojawia się skrócona parafraza jej powieściowych słów, będących odpowiedzią na zapewnienia Cassandry, że ich historie pozostaną w pamięci, we wspomnieniach, że jedyne, co mogą zrobić, to przekazać je kolejnym pokoleniom. Mary, na którą w ostatnich aktach serialu spoglądamy życzliwszym okiem (o czym będzie jeszcze mowa), jakby nieświadomie ubiera swoje słowa w podszytą goryczą wypowiedź w tonie o lekkim zabarwieniu feministycznym: „As if there were any interest! Oh, the stories of men will live on, I am sure: Fulwar, of course. My good husband; my fine son in his turn. But our own? Not a bit of it. There will be no one to care about us” (Hornby 2024: 384)³.

Umieszczenie opowieści biograficznej w odmiennym kontekście pozwala też pokazać rzeczy wcześniej pomijane lub nawet ukrywane – takie, które mogłyby zburzyć pomnik ze spiżu. W *Miss Austen* naszkicowano bardzo pozytywny obraz Jane, ale kilkakrotnie akcentuje się też, że pisarka była osobą z krwi i kości. Serialowa Isabella pyta, czy Jane pozostawała szorstkim w obyciu geniuszem. Choć Cassandra zaprzecza, Mary jest innego zdania. Widzowie, na tym etapie opowieści, nie darzą tej ostatniej sympatią, więc łatwo przystają na dopowiedzenie, które sama formułuje, mówiąc, że być może Jane była niesympatyczna tylko wobec niej. Autorka *Dumy i uprzedzenia*, co potwierdzają materiały archiwalne, bywała złośliwa. Próbkę jej charakteru ukazano w serialu w scenie z ojcem Harrisa Bigg-Withera (o którym niebawem dowiemy się nieco więcej), gdy pisarka jako jedyna z kobiet rozmawia ze starszym mężczyzną w sposób bezpośredni, zaczepny, niezgodny z przyjętym konwenansem.

Pytanie o twórczy geniusz Jane znajduje również inne, nieoczywiste, rozwinięcie w serialowej przestrzeni. Żadne z zachowanych listów, manuskryptów czy przekazów rodzinnych nie utrwalają informacji na temat leworęczności pisarki. Ocalone fragmenty odręcznego pisma sugerują nachylenie w prawo, typowe dla osób praworęcznych⁴. Serialowa Jane pisze natomiast lewą ręką⁵. Za taką decyzją mogły stać pewne (skąpo potwierdzone naukowo) stereotypy na temat osób leworęcznych jako tych bardziej kreatywnych, inteligentnych, obdarzonych rysem geniuszu. Kolejne stereotypy następują po sobie, bo przecież jednostkę wybitną obiegowo kojarzy

3 „Jakby to kogokolwiek obchodziło! Och, jestem pewna, że historie o mężczyznach przetrwają: o Fulwarze, oczywiście. Moim dobrym mężu; moim wspaniałym synu. A co z nami? Nic podobnego. Nikt nie będzie się nami interesować”. Jeśli nie zaznaczono inaczej, tłumaczenie na język polski – A.Ś.

4 Fragmenty manuskryptów Jane Austen można zobaczyć na stronie: <https://janeausten.ac.uk/index.html>.

5 Możliwe, że leworęczna jest odtwórczyni roli Jane, Patsy Ferran. Jednak, mimo iż serialowa bohaterka pisze lewą ręką, zaprezentowane w *Miss Austen* listy mają charakterystyczne dla praworęcznych osób nachylenie w prawą stronę.

się z kimś trudnym w obyciu, aspołecznym, często pozbawionym świadomości obowiązujących norm.

Przyjrzenie się znanym osobom z perspektywy ich bliskich pozwala też stwierdzić, że życie obok wybitnych twórców często oznacza wiele wyrzeczeń. Zarówno według przekazów biograficznych, jak i filmowych portretów Jane, pisarka musiała wydierać pojedyncze chwile z uciążliwej codzienności, by móc cokolwiek napisać. Jakim sposobem było to możliwe? Niewątpliwie jedną z odpowiedzi pozostaje obecność Cassandry, która przejmowała część domowych obowiązków, by dać przestrzeń Jane na realizowanie jej zainteresowań kosztem własnych. Cassandra lubiła malować – spod jej ręki wyszedł zachowany do dziś portret siostry⁶. W serialu *Miss Austen* pokazano ją jako utalentowaną malarkę (gdy na plaży szkicuje portret Henry’ego Hobdaya, którego już za chwilę poznamy bliżej), ale to pasja pisania Jane pozostaje na pierwszym planie – tak było też w życiu prawdziwych siostr Austen.

Z książek to wzięte

We wspomnianym wcześniej filmie *Zakochana Jane* sugeruje się, że pisarka musiała przeżyć wielką i niespełnioną miłość (czego ślady w źródłach historycznych pozostają ledwo uchwytnie), by móc w pełni oddać się pasji pisania. W podobnym duchu, mieszając materię życia poświadczoną biograficznie z wątkami przejętymi z dzieł twórców, zrealizowano film *Zakochany Szekspir* (1998, reż. John Madden)⁷ i serial *Upstart Crow* (2016–2018, twórca: Ben Elton) – oba o Szekspirze, czy *Devotion* (1946, reż. Curtis Bernhardt) i *Emily* (2022, reż. Frances O’Connor) o siostrach Brontë. Skorzystano z tej techniki także w przypadku *Dziewczyny z perłą* (2003, reż. Peter Webber), której twórcy konfabulują, że Vermeer nie namalowałby słynnego obrazu, gdyby nie połączyła go intymna relacja (na co nie ma żadnych historycznie utrwalonych dowodów) z młodą służącą. W serialu *Miss Austen* również korzysta się (choć w nieco innym obszarze) z zasad biografizmu, który zakłada, że literatura i życie spletają się w jedno.

Początkowe, przywołane już, ujęcia serialu pokazywały lekturę *Perswazji*. Ostatnia, w całości ukończona przez Jane, książka (wydana w 1818 roku, po jej śmierci) powraca w *Miss Austen* kilkakrotnie. Główna bohaterka powieści, Anne Elliot, kilka

6 Portret można zobaczyć na stronie: <https://www.npg.org.uk/collections/search/portrait/mw00230/Jane-Austen>.

7 Sylwia Kołos wpisuje ten film w model spekulatywny, realizowany tutaj w wariantcie „prawdziwego zmyślenia”, które w tym przypadku bazuje na budowaniu fabuły z użyciem twórczości bohatera (Kołos 2018: 152).

lat przed rozpoczęciem właściwej akcji powieści, pod wpływem tytułowych perswazji, odrzuciła załoty niezamożnego oficera Fredericka Wentwortha. Gdy spotykają się ponownie, mężczyzna jest już bogaty i powszechnie szanowany. Książka staje się opowieścią o kolejnych szansach. Anna Przedpeńska-Trzeciakowska nazywa ją „jesienną”, nawet „chłodną”, przy okazji zwraca uwagę na te z jej elementów, które mogły wpłynąć na biografizm opowieści: „I gdyby się chciało nie wiadomo jak bardzo wobec jej życia dystansować, podkreślać autonomiczność jej sztuki i suwerenność wyobraźni, podobieństwa, a może raczej echa podobieństw między sytuacją bohaterki a jej twórczyni nasuwają się niemal automatycznie, choć znając charakter Jane Austen – są na pewno niezamierzone” (Przedpeńska-Trzeciakowska 2014: 330).

Rozsądna, dojrzała⁸ bohaterka *Perswazji* przypomina nieco Jane. Jej dystans do rodzących się uczuć może przecież wynikać z doświadczeń autorki – wolno przypuszczać, że w okresie pracy nad książką snuła wspomnienia o zebranych przez lata miłosnych doświadczeniach. Do najbardziej znanych z nich (a adoratorów – co warcie podkreślenia – w życiu pisarki nie brakowało) należała relacja z Tomem Lefroyem, który zniknął z jej życia tak niespodziewanie, jak się pojawił. Jane, choć często flirtowała, nigdy (w przeciwieństwie do bohaterki *Perswazji*) nie doczekała się (albo nie dała sobie prawa do) happy endu.

Często cytowane zdanie z powieści („Anna miała nadzieję, że przekroczyła już wiek rumieńców, lecz niewątpliwie nie przekroczyła jeszcze wieku wzruszeń” (Austen 2021: 52)) mogłoby stać się mottem serialu *Miss Austen* z jeszcze jednego powodu. Oto Cassandra, której losy poznajemy w serialowych retrospekcjach, jest (w trakcie ich trwania) rówieśnicą powieściowej Anne. Siostra Jane zaręczona dawniej z mężczyzną, który zmarł przedwcześnie, nie podążyła za nowym uczuciem, potrafi je sobie wyperswadować w imię podjętych w przeszłości zobowiązań.

Perswazje są też czytane w ostatnim odcinku serialu. Dopełniają tym samym, klamrą kompozycyjną, historię Isabelli, którą dawniej poprosił o rękę młody lekarz. Dziewczyna uległa jednak perswazjom ojca i odmówiła. Po jego śmierci, w rozmowie z Cassandrą, podkreśla, że teraz mężczyzna jest pewnie zbyt dumny (to cecha innego, dobrze znanego bohatera Austen), by zapytać ponownie. W obliczu jego rychłego wyjazdu trzeba zatem (wiedzą o tym serialowa Cassandra oraz służąca Isabelli) podjąć radykalne kroki, by temu zapobiec. W przywołanej powieści Austen pojawia się scena upadku ze schodów na molo Cobb w Lyme: „Tu właśnie ze stromych kamiennych schodków prowadzących na molo spada i traci przytomność jedna z bohaterek książki, Luiza Musgrove, dając szansę Annie, głównej bohaterce, na wykazanie się siłą charakteru, opanowanie dramatycznej sytuacji, wyjście z cienia i przejęcie pierwszej roli” (Przedpeńska-Trzeciakowska 2014: 332). W serialu, czytany przez Isabellę i Cassandrę, fragmentom *Perswazji* towarzyszy zamierzony upadek służącej

⁸ W epoce regencji tak nazwano by osobę, która miała 27 lat.

ze schodów, która tym sposobem chce sprowadzić wspomnianego lekarza nie tylko do domu swojej pracodawczyni, ale także w jej ramiona. Plan jest skuteczny i wie-dzie do finału na miarę tych znanych z powieści Austen.

Prawda i nieprawda

Literatura poświęcona życiu znanych osób oraz biografie audiowizualne nie stronią od łączenia wydarzeń poświadczonych historycznie z fikcją. Zdaniem wielu badaczy często manipuluje się faktami, dramatyzuje ich strukturę, by historie zro-biły wrażenie na odbiorcach⁹. W *Amadeuszu* zaprezentowano rzekomą rywalizację Salieriego i Mozarta, choć nie ma pewności, czy ten pierwszy był zaciekłym wro-giem kompozytora, gotowym go otruć. W *I'm Not There. Gdzie indziej jestem* (2007, reż. Todd Haynes) postać Boba Dylana rozpisano na kilka głosów¹⁰ – muzyk, grany przez kolejnych aktorów i aktorkę, staje się ikoną kultury, bardziej zjawiskiem niż konkretną osobą. W *Miss Austen*, choć wykorzystano wiele potwierdzonych histo-rycznie faktów, postanowiono też udratyzować całość, by, zgodnie ze znaną mak-symą Hitchcocka, przygotować widowisko, wyglądające jak życie, z którego wycięto nudne fragmenty.

W jednej z początkowych retrospekcji w *Miss Austen* pojawia się (potwierdzo-ny historycznie) wątek Toma Fowle'a, który oświadczył się Cassandrze, ale musiał opuścić ukochaną w celu poprawy swojej sytuacji majątkowej. Jane (o czym też się w serialu wspomina) była głęboko poruszona sytuacją prawdopodobnej utraty bli-skiej relacji z siostrą. Według Lucy Worsley z okazji jej zaręczyn napisała przesycony smutkiem wiersz, oddający ówczesny stan ducha pisarki (Worsley 2019: 118).

Przez kolejne lata (choć w serialu zdaje się to trwać tylko chwilę) narzecz-e-ni czekali w niepewności, aż młody duchowny zasłuży na większe wsparcie ze strony swojego protektora, lorda Cravena (Worsley 2019: 119). Pomoc nadeszła

9 Wspominał o tym np. Robert Rosenstone (2007: 12), a w polskim piśmiennictwie przedmiotu pisały o tym Elżbieta Durys (2021: 7) oraz Sylwia Kołos, nazywając takie narracje modelem spe-kulatywnym (zob. Kołos 2018: 148).

10 Ludwika Mastalerz w swoim krytyczno-filmowym artykule umieszcza ten film w kategorii in-dukcyj (nie)eliminacyjnych, które jej zadaniem są: „[...] konstruowane jak kalejdoskop, w któ-rym dzięki wielokrotnym odbiciom kolorowych obrazów w odpowiednio rozmieszczonych zwierciadłach obserwuje się niezwykle kształty, zmieniające się przy każdym obrocie. Jednak u podstaw tych filmowych zabiegów – inaczej niż w kalejdoskopie – nie leży dążenie do stwo-rzenia iluzji, ale przeciwnie – chęć odstąpienia skomplikowanej prawdy o osobowości złożonej ze sprzecznych dążeń” (zob. Mastalerz 2011).

w niespodziewany sposób – mężczyzna zaproponował Tomowi wyjazd w charakterze kapelana do Indii Zachodnich. W serialu eksponuje się, że narzeczony nie omówił tego kroku z Cassandrą. Wielce prawdopodobne. Kobiety w tym czasie nie miały wpływu na ważne sprawy (co najwyżej na zakup wstążek), czego dobrą ilustracją jest fakt, iż pastor Austen (kilka lat później) zdecydował o wyprowadzce z parafii w Steventon (gdzie dorastały Cassandra i Jane wraz braćmi) do Bath – zrobił to bez konsultacji z córkami (Przedpełska-Trzeciakowska 2014: 174). W serialu moment przenosin wywołuje u Jane stany depresyjne – biografowie pisarki również podkreślają, że było to dla niej trudne doświadczenie i nigdy nie polubiła, wychwalanego przez wielu, modnego nadmorskiego miasta.

Serialowy Tom (zgodnie z przekazami historycznymi) przed swoim wyjazdem postanowił spisać testament (Worsley 2019: 120). Mężczyzna nigdy nie wrócił do Cassandry – zmarł na Morzu Karaibskim na żółtą febrę. W *Miss Austen* wiadomość o jego śmierci przekazuje James (brat Cassandry i Jane) wraz ze wspomnianą już żoną Mary. Bratowa w bezduszny sposób stwierdza (co zostaje zanegowane przez Jane i Cassandrę), że narzeczony zataił przed lordem Cravenem swoje zaręczyny. Kwestia testamentu jest natomiast ważna z jeszcze jednego powodu. Biografowie odnotowują (podobnie naszkicowano to w serialu), że Cassandra pograżyła się w dojmującej rozpacz. Jednak pozostawione jej pieniądze okazały się zbawienne. Kobieta otrzymywała rocznie trzydzieści pięć funtów, czyli równowartość rocznej pensji guwernantki (Worsley 2019: 121). Była prawie niezależna, w zdecydowanie lepszej sytuacji finansowej niż jej siostra.

Serialowa Cassandra przysięga, że, jeśli Tom nie wróci, nigdy nie zwiąże się z innym mężczyzną. Obietnica zostaje wystawiona na próbę, gdy w sklepie bławatnym poznaje wspomnianego już Henry'ego Hobdaya. Mężczyzna wkrótce się oświadcza, ale Cassandra, mimo rodzących się uczuć, ostatecznie odmawia. Trudno znaleźć biograficzne dowody dotyczące opisanej właśnie relacji intymnej, którą szczegółowo pokazano w *Miss Austen*. Podobno autorka adaptowanej książki, Gill Hornby, która mieszka w Kintbury – skąd, jak już wiemy, pochodziła rodzina Fowle'ów – nazwisko bohatera swojej powieści „zapożyczyła” z lokalnego pomnika ofiar I i II wojny światowej (King 2025). Ponadto wątek romansowy oparła na znanym epizodzie z biografii Jane, która ponoć (wraz z siostrą) poznała nad morzem pewnego dżentelmena – wrócimy do tej historii, gdy zapytamy o tajemnice obecne w życiu pisarki.

Tymczasem przyjrzyjmy się kilkakrotnie wspomnianej wcześniej bratowej Mary, która staje się jedną z ważnych bohaterek serialu. Biografowie donoszą, że wraz z siostrą, Marthą Lloyd, były bliskimi przyjaciółkami Jane i Cassandry. W *Miss Austen* sugeruje się nawet, iż pastorkowa Austen (co do niej podobne) optowała za tym, by jej syn James poślubił Mary, a Cassandra (czego nie mogła zrozumieć serialowa Jane) próbowała wywrzeć w tej kwestii wpływ na swojego owdowiałego brata. Według wskazówek biograficznych mężczyzna wahał się między poślubieniem przebojowej

i pięknej kuzynki Elizy (która ostatecznie związała się z innym z braci Austen, Henrym) a Mary, którą charakteryzowano (bez nadmiernego entuzjazmu) jako tę z podwójnym podbródkiem i szpecącymi bliznami po ospie (Worsley 2019: 110).

Przywołany w serialu bal, na którym James, pod wpływem rodzinnych podszeptów, zaczyna interesować się Mary, został przedstawiony w przekonujący sposób. W okolicach Steventon tego typu rozrywki miały charakter prywatny albo publiczny – w tym ostatnim przypadku odpłatne bale odbywały się w Basingstoke. Zaczynały się o 21:00, a kończyć mogły nad ranem. Podawano obiad i tańczono w salach, które były właściwe do menueta *contre-danse* – długie, choć często też wąskie. Jane (co potwierdzają źródła historyczne) świetnie tańczyła, czego prawdopodobnie uczyła się od Mary i Marthy Lloyd, które pobierały stosowne lekcje w szkole w Newbury (Worsley 2019: 158–162).

James wybrał (w serialu przedstawioną jako zakompleksioną) Mary. Biografowie pisarki dopowiadają, że od momentu, gdy kobieta została bratową Jane, przestała być jej bliska. Według przekazów historycznych, autorka *Dumy i uprzedzenia* bała się, że praktyczna Mary czyha na jej część majątku (Worsley 2019: 215). W serialu pokazano bratową jako przyczyniającą się do opuszczenia przez Austenów ukochanej plebanii w Steventon. Zbyt pochopne to wnioski. Mary faktycznie ochoczo się tam wprowadzała (Worsley 2019: 455; w serialu z nieszczerym uśmiechem na twarzy żegna wyjeżdżającą rodzinę), ale stało się tak, ponieważ, o czym już wspomniano, pastor zdecydował o wyjeździe do Bath (gdzie zresztą później, co wiernie odnotowano w *Miss Austen*, zmarł) i przekazaniu plebanii synowi (Przedpeńska-Trzeciakowska 2014: 234–236; Worsley 2019: 328). Jane chowała urazę i przy każdej możliwej okazji złośliwie krytykowała zachowania Mary. Tym bardziej że bratowa, która niechętnie sięgała po książki, nigdy nie była dla niej partnerką intelektualną (Worsley 2019: 308). W serialu kpi się z tego, że Mary lubi czytać tylko to, co napisał James. Kobieta proponuje, by poświęcić czas lekturze poezji jej męża, nie zaś powieściom Jane. *Notabene* brat Jane (wobec którego pisarka żywiła chłodne uczucia) wydawał, w trakcie swoich studiów w Oksfordzie, czasopismo „The Loiterer” – periodyk literacko-satyryczny ukazujący się w latach 1789–1790.

Siostry Austen mogła również bulwersować szorstkość Mary względem pasierbicy Anny, którą Jane bardzo lubiła (Worsley 2019: 156; 378). Praktyczna i trudna w obyciu bratowa była jednak, obok Cassandry, jedyną, która opiekowała się Jane tuż przed jej śmiercią. W serialu wiernie pokazano ostatnie chwile z życia pisarki, gdy terapie (wraz z potwierdzonym historycznie wyjazdem do Cheltenham (Worsley 2019: 421)) zawiodły. Jak zauważa Worsley: „Szóstego czerwca do Winchesteru przyjechała Mary Austen, aby pomóc przy ulicy College [gdzie w godzinie śmierci przebywała Jane – A.Ś.]. Ta sama Mary, o której Jane wyrażała się tak cierpko przez całe lata. Wszyscy jednak wiedzieli, że w chwilach kryzysów okazywała się

praktyczna i pomocna, a teraz przyjechała, »żeby je trochę rozweselić, a także pomóc w niezbędnej pielęgnacji chorej«. Tak więc Jane i Mary pogodziły się na koniec” (Worsley 2019: 440). W *Miss Austen* pominięto inny znany fakt z ostatnich stron biografii pisarki – Mary wraz z Cassandrą obserwowały z wykuszu wynajmowanego mieszkania kondukt pogrzebowy, w którym mężczyźni (bracia i bratanek) odprowadzali trumnę z ciałem Jane na miejsce spoczynku. Angielska tradycja, zabraniająca kobietom uczestniczenia w tych, naznaczonych trudnymi emocjami, wydarzeniach (Przedpeńska-Trzeciakowska 2014: 345), została jednak zaprezentowana w serialu w momencie, gdy ciało ojca Isabelli zostaje wyniesione z plebanii. Kobiety przyglądają się żałobnikom zza okna, a Mary szuka pocieszenia w fakcie, iż dzięki temu, nie wszyscy będą widzieli ich ból. Tym samym pozostaje po stronie zasad, które narzucały kobietom ścisłe modele zachowań – stają się one jeszcze sztywniejsze wraz z nastaniem epoki wiktoriańskiej.

Wśród przedstawionych w serialu postaci na pierwszy plan wysuwa się również Isabella, która, choć znana ze stron biografii pisarki, nie pozostawała z nią w żywych relacjach. Jak już wspomniano, jej matka, Eliza Lloyd, była bliską przyjaciółką Jane i Cassandry. Ta ostatnia bywała u rodziny Fowle’ów, np. pod nieobecność Toma. Gdy Jane zmarła, Isabella miała zaledwie 17 lat. Pisarka zapewne ją znała, słuchała o niej w opowieściach Cassandry lub czytała w listach Elizy, które (jak wspomniano), jeśli istniały, nie zachowały się. Trudno zatem dociekać więcej. Poświadczona biograficznie pozostaje natomiast relacja Isabelli i Johna Lidderdale’a (lekarza wezwanego do bystrej służącej) – para pobrała się w 1845 roku.

W serialu zarysowano też relatywnie wierny obraz relacji Jane z rodzicami. Bliżej poznajemy ich choćby w retrospekcji, w której pokazano odwiedziny u rodziny Fowle’ów. Z plebanii w Steventon (w Hampshire) do Kintbury (w Berkshire) było zaledwie 20 mil, ale wymagało to przekroczenia granic hrabstwa. Serialowa Jane relacjonowała, że siostry podróżowały z rodzicami, bo przyjazd na teren sąsiedniego hrabstwa zawsze pozostawał wyzwaniem. Lucy Worsley zauważa: „Rodzina Jane zabraniała jej podróży dyliżansem, ze względu na bezpieczeństwo i przyzwoitość” (Worsley 2019: 192).

Na czele przybyłej do Fowle’ów rodziny stał pastor Austen. W serialu, z podobnym córce, odrobinę złośliwym, poczuciem humoru, zdaje się być bliski autentycznemu ojcu Jane, który inspirował ją w kwestiach nauki i kultury. Dzięki niemu na plebanii pojawiły się globus i mikroskop (Przedpeńska-Trzeciakowska 2014: 41) oraz bogaty księgozbiór – niewątpliwie to pastor przekazał jej miłość do beletrystki (Przedpeńska-Trzeciakowska 2014: 45–46). Serialowa matka jawi się natomiast jako ta, której głównym celem jest wydanie córek za mąż. Staje się zatem kolejną wersją nestorki Bennett z *Dumy i uprzedzenia*. Pozostaje też skupiona na swoich problemach i hipochondrycznych myślach, które jeszcze bardziej zawładnęły jej życiem po utracie męża.

Po śmierci pastora Austena, jego żona i córki przez jakiś czas nie mogły znaleźć stałego miejsca pobytu, by w końcu osiąść w Chawton Cottage. W serialu to Cassandra wpada na pomysł (którym Jane jest zachwycona), by zamieszkać w tej, pełnej uroku, okolicy. Według źródeł historycznych propozycja wyszła od Edwarda, brata Jane, który po śmierci żony zdecydował przenieść się (na dłużej) z hrabstwa Kent do dworu Chawton, a siostrze i matce zaoferował wiejski domek (Przedpełska-Trzecia-kowska 2014: 234–236; Worsley 2019: 328).

W *Miss Austen* (także zgodnie z przesłankami biograficznymi) pokazano, że wraz z przewodniczką zakończył się w życiu Jane trudny etap posuchy twórczej, który towarzyszył jej, gdy mieszkała nad morzem. W Chawton Cottage spędziła ostatnie lata swojego życia i napisała (lub przekształciła) większość znanych powieści, w tym *Emmę*, *Perswazje* i *Opactwo Northanger*. Powieści autorki, już wydane, pojawiają się w rękach serialowej Cassandry, gdy pomaga uprzątnąć plebanię przed wyprawką Isabelli. Zostały one ukryte na regale za powieściami Waltera Scotta (którego twórczość autentyczna Jane bardzo ceniła). Ten gest pokazuje ambiwalencję podejścia do twórczości pisarki – również wśród jej rodziny i znajomych. Mimo że za życia osiągnęła pewien poziom rozpoznawalności, a powieści (choć nastąpiło to przede wszystkim już po jej śmierci) okazały się bardzo popularne – nadal traktowano jej aktywność jako rodzaj nieszkodliwego hobby, wspieranego raczej po cichu, często ukrywanego przed światem.

Opactwo Northanger zostaje wspomniane w *Miss Austen* jeszcze pod pierwotnym tytułem, *Susan* – pisanie jej zbiega się w czasie z widmem wyprawki z plebanii. Serialowa Cassandra mobilizuje Jane, by ta jak najszybciej wysłała ją do wydawcy – prawdopodobnie szuka tym samym pocieszenia dla siostry, która boleśnie przeżyje przenosiny. Jane napisała ją około 1798–1799 roku, czyli mieszkając jeszcze na ukochanej plebanii w Steventon, w Hampshire – w serialu określanym przez piarkę jako najlepsze z hrabstw. W 1803 roku sprzedała rękopis powieści londyńskiemu wydawcy Crosby & Co. za 10 funtów – co zresztą również odnotowano w *Miss Austen*. Biografowie pisarki dopowiadają, że powieść nie została wtedy wydana – edytor trzymał ją na wydawniczej półce przez wiele lat; ostatecznie opublikowana pośmiertnie w grudniu 1817 roku (choć na stronie tytułowej widnieje rok 1818), już pod zmienionym tytułem.

Poza powieścią *Susan*, serialowa Jane dzieli się z siostrą napisanym właśnie (i być może inspirowanym opisanym wcześniej balem) najnowszym rozdziałem *Dumy i uprzedzenia*; wspomina się też wydanie *Rozważnej i romantycznej*, która ukazała się 30 października 1811 roku, a tworzona była również w latach życia w Steventon – pod tytułem *Elinor and Marianne*. Uznaje się ją za literacki debiut Jane, wydany anonimowo – *By a Lady* (taki egzemplarz został ukryty na regale serialowej plebanii Fowle’ów), przez londyńskiego wydawcę Thomasa Egertona (Worsley 2019: 348).

Wskazane dokonania literackie Jane potwierdzają słowa serialowej Cassandra uważającej, że główną miłością Jane było pisanie. W każdym z powstałych dotychczas obrazów audiowizualnych poświęconych życiu Austen sugeruje się jednak, że pisarce musiały towarzyszyć także jakieś sekrety (i to te natury intymnej), które zostały pogrzebane wraz ze zniszczoną przez Cassandrę korespondencją.

Ku rozwikłaniu tajemnicy

Napięcie między faktami a fikcją ma w sobie potencjał próby rozwikłania jakiejś skrywanej prawdy, której rozwiązanie może uczynić historię jeszcze bardziej interesującą. Jako czytelnicy czy widzowie lubimy, wraz z bohaterami, wyjaśniać zagadki. Przekłada się to na zainteresowania literackie i filmowe – niesłabnąca popularność kryminałów pokazuje, iż zawsze fascynować nas będzie podróż w labiryncie niewiadomych. Podobnie ma się rzecz z historiami biograficznymi, które zarówno twórcy, jak i widzowie chcą w pełni zrozumieć, wypełniając puste, niedopowiedziane miejsca.

Pora przyrzeć się (wspomnianemu wcześniej) tajemniczemu dżentelmenowi znad morza, a precyzyjniej – z Sidmouth. *Notabene* było to jedno z ulubionych nadmorskich miejsc pisarki – oddalone około 20 mil od wspomnianego już Lyme, w którym częściowo rozgrywa się akcja *Perswazji*. W serialu Mary mówi o wspomnianym mężczyźnie w kontekście domniemanej rywalizacji siostr Austen o jego względy. Żadna z przesłanek historycznych tego nie potwierdza, a serialowi twórcy (zgodnie z treścią adaptowanej powieści), co już wiemy, tajemniczego dżentelmena nazywają Hobday i popychają w ramiona Cassandra.

Biografowie pisarki doprecyzowują zaś, że latem 1801 roku Jane z rodziną wyjechała nad morze. Zdaniem Davida Cecila (Cecil 1980: 97–98) informacje o jej rzekomym zauroczeniu pochodzą z kilku przesłanek pozostawionych przez Cassandrę, a także innych członków rodziny – ich stanowiska nie są jednak jednoznaczne. Bratanek Jane, James Edward, relacjonował: „Wiele lat po śmierci [Jane – A.Ś.] pewne okoliczności skłoniły jej siostrę Cassandrę do przełamania jej zwyczajowej powściągliwości i do rozmowy o tym. Powiedziała, że podczas pobytu w jakimś nadmorskim miejscu poznały pewnego dżentelmena, którego urok osobisty, umysł i sposób bycia sprawiły, że Cassandra uznała go za wartego jej siostry i prawdopodobnie zdolnego do zdobycia jej uczuć. Kiedy się rozstali, wyraził zamiar rychłego ponownego spotkania; Cassandra nie miała wątpliwości co do jego motywów” (Austen-Leigh 2002: 29).

Wszystkie pozostawione świadectwa spotykają się w dwóch punktach – pojawienie się tajemniczego mężczyzny i zauroczenie, które miało miejsce w okolicznościach nadmorskich (Worsley 2019: 243). Niektórzy mówią, że był duchownym,

inni, że lekarzem albo że tą profesją parał się jego brat. Catherine Hubback (kuzynka Jane) nazywa go Doktorem Blackallem¹¹. Przystojny, inteligentny, z urokiem osobistym – takie charakterystyki pozostawiają bliscy Jane. Zdaniem Cassandry nim miłość rozkwitła, dżentelmen niespodziewanie musiał opuścić Sidmouth. Oczekiwano jednak jego powrotu – zamiast niego przyszedł list z informacją o nagłej śmierci (Austen-Leigh 2002: 29). W życiu Jane ponownie miłość wybuchła na chwilę, bardzo intensywnie (jak w przypadku uczucia do Toma Lefroya)... i równie szybko zgasła.

W listopadzie 1802 roku, w trakcie wieczoru, gdy serialowa, zadziorna Jane dyskutowała z ojcem Bigg-Withera, jego syn, Harris, poprosił ją o rękę. Według przesłanek historycznych oświadczyń zostały przyjęte, a kolejnego dnia zerwane (Worsley 2019: 250). Zdaniem Davida Cecila pisarka nie mogła wyjść za Bigg-Witherem, bo wciąż tliło się w niej uczucie do bezimiennego dżentelmena z Sidmouth (Cecil 1980: 97–98). W serialu wątek oświadczyń, choć przedstawiony bardzo podobnie, wyjaśniono jednak w innym kluczu. Jane spędza tu wieczór (jak zauważa Cassandra), pijąc zbyt dużo wina, potem zaś zgadza się na matrymonialną propozycję wycofanego i nieśmiałego mężczyzny. Serialowa Cassandra nie może zrozumieć decyzji siostry, tłumaczącej, że myślała przede wszystkim o zabezpieczeniu finansowym. Na dodatek Jane puentuje te słowa komentarzem jakby pochodzącym z jej powieści – miłość i pieniądze winny iść w parze.

Ponadto w *Miss Austen* ukazano jeszcze inny powód przyjęcia propozycji małżeństwa. Jane zgadza się na zaręczyny, by i siostra mogła szukać swojego szczęścia u boku Henry'ego Hobdaya. Szybko zdaje sobie jednak sprawę, że trudno będzie jej wieść życie żony. Wewnętrzne rozterki Jane brzmią nader współcześnie. Pisarka, rozważając ewentualne zamążpójście, mówi wszak, że resztę życia spędzi, będąc w ciąży, a mąż zapewne stanie się jej „panem”. Nie może tego zaakceptować, bo odbierze jej to przestrzeń na pisanie, a nawet myślenie.

W *Miss Austen* kwestia zerwania zaręczyn przez Jane została uwikłana w hipotetyczną historię miłosną Cassandry. Ostatecznie Jane może zrezygnować z propozycji matrymonialnej, ponieważ Cassandra odmawia Henry'emu (choć serialowy Tom przed wyjazdem zaznaczył, że, gdyby nie wrócił, powinna pozostać wolną). Biografowie natomiast nie są jednogłośni w kwestii przyczyn tak nagłej zmiany decyzji przez pisarkę. Może, jak sugeruje Cecil:

[...] zgodnie z ówczesnymi poglądami – miłość nie była niezbędna do małżeństwa, a szacunek wystarczał, by ją zastąpić; wygląda na to, że biedny Harris

11 Mógł to być Samuel Blackall – duchowny, którego brat pracował jako lekarz. Mężczyzna pozostawał jednym z adoratorów Jane, ale nie zmarł przedwcześnie (jak tajemniczy dżentelmen), a po nieudanych konkurach względem pisarki, poślubił później inną kobietę (Worsley 2019: 242–243).

Bigg-Wither nie zdołał wzbudzić nawet wystarczającego szacunku, by wymazać z serca Jane wspomnienie adoratora z Sidmouth. Mimo to musiała sądzić, że być może mu się to uda, skoro przyjęła jego oświadczenia. Śmierć absztyfikanta z Sidmouth nie okazała się jednak żałobą na całe życie (Cecil 1980: 99).

Jedną z największych tajemnic, która spędza sen z powiek biografów Austen, pozostaje problem zaginionej korespondencji pisarki. Według wielu z nich Cassandra zniszczyła ją, by zapobiec budowaniu wizerunku siostry opartego na jej trudnym charakterze. W serialu jeszcze przed początkowymi ujęciami pojawia się napis informujący, że kwestia spalenia listów przez Cassandrę pozostawała zagadką, aż do teraz... do momentu, w którym poznajemy prezentowany w *Miss Austen* świat przedstawiony. Wbrew zapewnieniom serial (podobnie jak książka Gill Hornby) przynosi lakoniczne i niepełne odpowiedzi na ten frapujący temat – zdaniem twórców część korespondencji Cassandra spaliła, by, przede wszystkim, nie wyszły na jaw jej uczucia względem Hobdaya. Inne przesłanki pojawiające się w obrazie audiowizualnym dotyczą słów, które umierająca Jane kieruje do siostry – prosząc ją, by po śmierci nie była zapamiętana jako smutna, pozbawiona radości życia.

Gill Hornby postanowiła, że, skoro mowa o zaginionej korespondencji, trzeba napisać ją od nowa. Przygotowane fikcyjne listy, głównie kierowane przez powieściową Jane do matki Isabelli, Elizy, zarówno w powieści, jak i w serialu pełnią funkcję przewodnika po wydarzeniach z życia rodziny Austen – są nawigacją po wspomnieniach, wiodą ku retrospekcjom. Można szukać w takim ich użyciu autentycznych przesłanek, bo – jak odnotowuje Anna Przedpeńska-Trzeciakowska – „Listy Jane czytane dzisiaj brzmią jak spisane z nagrania rozmowy telefoniczne, i tym w gruncie rzeczy były – pośpieszną wymianą informacji, na ogół błahych, często zabawnych, jeszcze częściej złośliwych, bo trzeba przyznać, że w takich celowała” (Przedpeńska-Trzeciakowska 2014: 166).

By zrozumieć, jak skutecznie Gill Hornby naśladowała styl Jane, warto zacytować ostatni list przytoczony w powieści (i sparafrazowany w serialu) – wysłany w momencie, gdy pisarka żegna się już z życiem:

College St, Winchester
10th July, 1817

My dear Eliza,

An attack of my sad complaint has seized me again – the most severe I ever had – and reduced me so low that I now feel recovery unlikely. You must not pity me, though – I will not hear of it. If I am to die now, I am convinced that I die as the luckiest women. For how to do justice to the kindness of

my family during this illness is quite beyond me! And as for Cassandra! Words must fail me in any attempt to describe what a Nurse she has been to me now, what a dearest, tender, watchful sister she has been through my life. As to what I owe to her, I can only cry over it and pray God to bless her more and yet more.

I cannot expect to have the strength to ever write to you again, but thank you now for your friendship, wish you and your family long health and happiness and beg you to please look after my dear, darling Cass. These next months and years will be hard. We have never borne separation easily, she and I. And, as I approach this final departure, I am selfishly grateful that it was never my fate to be the one who survived. For how could I? What sort of life would it be, if I did not have her by my side?

With my fondest affections,
J.A. (Hornby, 2024, s. 386)¹²

W celu wyraźniejszego ukazania, jak autorka książki imitowała styl pisarki, można go zestawić z fragmentami, które pochodzą z autentycznego listu z 22 maja 1817 roku skierowanego do Anne Sharp, dawnej guwernantki w posiadłości brata Jane – Godmersham¹³. Parafrazowany w serialu list zawiera poruszające słowa opisujące stan pisarki: „An attack of my sad complaint has seized me again – the most severe I ever had – and reduced me so low...”¹⁴. W liście do Anne znajduje się natomiast zdanie: „An attack of my sad complaint seized me within a few days

12 W tłumaczeniu na język polski: „Moja droga Elizo, moja smutna dolegliwość znowu mnie dotyka i jest to najsilniejszy atak, jaki kiedykolwiek miałam. Osłabił mnie on tak bardzo, że czuję, iż wyzdrowienie jest mało prawdopodobne. Nie powinnaś mnie jednak żałować – nie chcę o tym słyszeć. Jeśli mam umrzeć teraz, jestem przekonana, że umrę jako najszcześliwsza z kobiet. Jak oddać sprawiedliwość dobroci mojej rodziny podczas tej choroby? – to przerasta moje możliwości! A Cassandra! Brak mi słów, by opisać, jaką jest dla mnie opiekunką, jak najdroższą, czułą i uważną siostrą jest przez całe moje życie. Tyle jej zawdzięczam, mogę to tylko wypłakać i modlić się do Boga, by jeszcze bardziej jej błogosławił./ Nie spodziewam się mieć na tyle sił, by znowu móc do Ciebie napisać, ale dziękuję Ci za przyjaźń, życzę Tobie i Twojej rodzinie długiego życia w zdrowiu i szczęściu oraz proszę, byś zatroszczyła się o moją drogą, ukochaną Cassandrę. Najbliższe miesiące i lata będą trudne. Nigdy nie znosiłyśmy dobrze rozłąki. A gdy zbliżam się do tego ostatecznego rozstania, odczuwam samolubną wdzięczność, że to nie ja będę tą, która pozostanie. Bo jakże bym mogła? Jakież byłoby moje życie bez niej u boku? Z serdecznym przywiązaniem. J.A.”

13 Treść listu dostępna na stronie: <https://reveriesunderthesignofausten.wordpress.com/2014/06/29/>.

14 „[...] moja smutna dolegliwość znowu mnie dotyka i jest to najsilniejszy atak, jaki kiedykolwiek miałam. Osłabił mnie on tak bardzo [...]”.

afterwards – the most severe I ever had – & coming upon me after weeks of indisposition, it reduced me very low”¹⁵. Choć w słowach kierowanych do Anne pojawiają się jeszcze słowa nadziei na wyzdrowienie, w serialowej wersji tego pożegnalnego listu stwierdzeń tych już nie ma. W obu jednak pisarka docenia pomoc swojej rodziny. W liście do znajomej guwernantki zaznacza: „How to do justice to the kindness of all my family during this illness, is quite beyond me!”¹⁶. A do powieściowej i serialowej Elizy pisze: „For how to do justice to the kindness of my family during this illness is quite beyond me!”¹⁷ W końcu zaś, w obu przypadkach, dostrzega niezwykłość postawy Cassandry, którą w serialu opisuje: „And as for Cassandra! Words must fail me in any attempt to describe what a Nurse she has been to me now, what a dearest, tender, watchful sister she has been through my life.”¹⁸ A w liście do Anne Sharp: „And as for my Sister! — Words must fail me in any attempt to describe what a Nurse she has been to me”¹⁹.

Przytoczone korelacje, pokazując, w jak efektywny sposób Gill Hornby starała się naśladować styl Jane, stają się też kolejnym dowodem łączenia elementów fikcyjnych z tymi poświadczonymi historycznie. Wskazane listy zostały oparte na autentycznych, ale takimi przecież nie są. Próbują wytłumaczyć tajemnicę, która w swej istocie musi pozostać niewyjaśniona.

W serialu listy, jako potencjalne źródło wiedzy, mogą też zostać użyte w celu przygotowania biografii Jane. Pod wpływem słów serialowego pastora, który ma przejąć plebanię po ojcu Isabelli, Mary zaczyna zastanawiać się, czy nie warto byłoby spisać historii życia pisarki. Cassandra rozważa ten pomysł, ale nie wie, kto miałby podjąć się tego zadania. Zdaniem Mary biografem mógłby zostać jej syn, James Edward, który przy okazji opisałby też losy swojego ojca, brata Jane. Pomysł w pewnym sensie został zrealizowany, bo spod pióra autentycznego bratanka Jane (cytowanego wcześniej Jamesa Edwarda) faktycznie wyszła jej pierwsza biografia... która przedstawiła „stonowaną” wersję życia ciotki – pominięto w niej jej trudny charakter i uszczypliwości wobec rodziny. James Edward utrwalił stereotyp powielany później przez lata – widząc Jane jako *St Aunt Jane of Steventon-cum-Chawton Canoniceum*, „Świętą Ciotkę Jane ze wsi Steventon i Chawton”

15 „[...]moja smutna dolegliwość znowu mnie dotyka i po kilku dniach jest to najsilniejszy atak, jaki kiedykolwiek miałam. Osłabił mnie on bardzo, ponieważ pojawił się po tygodniach niedyspozycji [...]”.

16 „Jak oddać sprawiedliwość dobroci całej mojej rodziny podczas tej choroby? – to przerasta moje możliwości!”

17 „Jak oddać sprawiedliwość dobroci mojej rodziny podczas tej choroby? – to przerasta moje możliwości!”

18 „A Cassandra! Brak mi słów, by opisać, jaką jest dla mnie opiekunką, jak najdroższą, czułą i uważną siostrą jest przez całe moje życie.”

19 „A jeśli chodzi o moją siostrę! – Brak mi słów, by opisać, jaką jest dla mnie opiekunką”.

(Worsley 2019: 9). Może zatem (co także sugeruje serial) listy przemilczały pewną prawdę, której nie odkryli biografowie podążający później za słowami jej bratanka.

* * *

Przed domem w Chawton powtarza się codzienny rytuał: Cassandra z troskliwością karmi zwierzęta – w końcowych ujęciach serialu prawie wszystko wygląda dokładnie tak jak na początku opowieści. Kobieta jest ubrana w ten sam strój, włosy upięta w podobny sposób. Obserwujemy ją prawie nieruchomym okiem kamery. Zbliża się do obiektywu, a naszym oczom nagle ukazuje się jako młodsza – owinięta tym samym, zachowanym później przez lata, szalem. Spogląda w naszym kierunku, a może raczej uśmiecha się do, stojącej wraz z nią nad brzegiem morza, Jane. Wracamy przed Chawton Cottage. Nic się nie zmieniło, a jednak wyraz twarzy Cassandry jest inny niż w początkowych ujęciach serialu – w miejsce smutku pojawia się pogoda ducha i afirmacja, które przysły wraz z poznaniem perspektywy Jane, którą przyjęła siostra, czytając jej korespondencję. Zdaniem Johna Worthena narracje biograficzne pozwalają odbiorcom na pewien rodzaj ukojenia – odczuwamy go, gdy opowieść zaczyna przyjmować konkretną strukturę. Konstrukcja biografii w sposób bardziej jednoznaczny przedstawia często skomplikowane losy ludzkiego życia, pozwalając na ich zrozumienie i wyjaśnienie (Worthen 1995: 231). Możemy zatem, podobnie jak Cassandra w finale *Miss Austen*, szukać ukojenia w opowiadanych nam historiach o życiu znanych osób.

Bibliografia

- Austen Jane (1998): *Listy wybrane 1796–1817*. Wybór R.W. Chapman. Przeł. J. Kozak. Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Austen Jane (2009a): *Letters of Jane Austen*. Eds. E. Hugessen, Knatchbull-Hugessen, Lord Brabournes. Vol. 1. Cambridge University Press, New York.
- Austen Jane (2009b): *Letters of Jane Austen*. Eds. E. Hugessen, Knatchbull-Hugessen, Lord Brabournes. Vol. 2. Cambridge University Press, New York.
- Austen Jane (2021): *Perswazje*. Przeł. A. Przedpeńska-Trzeciakowska. Świat Książki, Warszawa.
- Austen-Leigh James Edward (2002): *A Memoir of Jane Austen and Other Family Recollections*. Oxford University Press, Oxford.
- Cecil David (1980): *A Portrait of Jane Austen*. Penguin Books, London.

- Durys Elżbieta (2021): *Ekranowe życie. W kręgu filmowej biografistyki*. „Kwartalnik Filmowy”, nr 114, s. 193–211.
- Hornby Gill (2024): *Miss Austen*. Penguin Books, London.
- King Rachel (2025): *Was Miss Austen’s Henry Hobday a Real Person?* „Town & Country”, 12.05.2025. <https://www.townandcountrymag.com/leisure/arts-and-culture/a64634345/miss-austen-henry-hobday-true-story/> [dostęp: 01.08.2025].
- Kołos Sylwia (2018): *Film biograficzny – gatunek progresywny. Geneza, genologia, strategie narracyjne*. Wydawnictwo Oficyna Wydawnicza Kucharski, Toruń.
- Lefroy Helen (2001): *Jane Austen*. Przeł. A. Misiuna. Wydawnictwo RTW, Warszawa.
- Mastalerz Ludwika (2011): *W poszukiwaniu Homo Haecceitas. Strategie biografii nieoczywistych*. „Dwutygodnik.com”, nr 49. <https://www.dwutygodnik.com/artukul/1819-w-poszukiwaniu-homo-haecceitas-strategie-biografii-nieoczywistych.html> [dostęp: 01.08.2025].
- Przedpeńska-Trzeciakowska Anna (2014): *Jane Austen i jej racjonalne romanse*. Wydawnictwo W.A.B., Warszawa.
- Rosenstone Robert (2007): *In Praise of the Biopic*. In: *Lights, Camera, History: Portraying the Past in Film*. Eds. R. Francaviglia, J. Rodnitzky. Texas A&M University Press, Arlington, s. 11–29.
- Starks Lisa S. (2019): *Screening Will and Jane: Sexuality and the Gendered Author in Shakespeare and Austen Biopics*. In: *Jane Austen and William Shakespeare: A Love Affair in Literature, Film and Performances*. Eds. M. Cano, R. García-Periago. Palgrave Macmillan, Cham, s. 291–310.
- Worsley Lucy (2019): *Jane Austen w domu*. Przeł. A. Przedpeńska-Trzeciakowska, A. Kosim. Świat Książki, Warszawa.
- Worthen John (1995): *The Necessary Ignorance of a Biographer*. In: *The Art of Literary Biography*. Ed. J. Batchelor. Clarendon Press, Oxford, s. 227–244.
- Jane Austen’s Fiction Manuscripts*. <https://janeausten.ac.uk/index.html> [dostęp: 01.08.2025].
- National Portrait Gallery: Jane Austen*. <https://www.npg.org.uk/collections/search/portrait/mw00230/Jane-Austen> [dostęp: 01.08.2025].
- Reveries Under the Sign of Austen*. <https://reveriesunderthesignofausten.wordpress.com/2014/06/29/> [dostęp: 01.08.2025].
- Historical Novel Society: Miss Austen Review*. <https://historicalnovelsociety.org/reviews/miss-austen/> [dostęp: 01.08.2025].
- Miss Austen* (2025), reż. Aisling Walsh, scen. Andrea Gibb, wyprodukowany przez Bonnie Productions we współpracy z Masterpiece, Federation Stories i BBC.

Abstract

***Miss Austen* – Frammenti di verità, Frammenti di finzione**

Questo articolo è dedicato alla serie *Miss Austen*, che sfrutta le tendenze tipiche delle immagini audiovisive legate alla creazione di biografie di personaggi famosi. Tra queste, la narrazione dal punto di vista di una persona vicina al celebre autore e l'integrazione di elementi biografici. Inoltre, si richiama l'attenzione sulla combinazione di fatti storicamente confermati e finzione, dove l'aspetto più interessante per i creatori audiovisivi è il tentativo di svelare segreti rimasti irrisolti fino ad oggi.

Parole chiave: serie biografica, lettere, *Miss Austen*